

Sygn. akt I ACa 438/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak del. SO Joanna Kitłowska-Moroz (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. W. (1)

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej  
w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 320/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**1. pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy z dnia 7 października 2011 roku w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Szczecinku z dnia 16 listopada 2011 roku wydanym w sprawie I Co 2779/11,**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Joanna Kitłowska-Moroz Agnieszka Sołtyka Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 438/15 UZASADNIENIE

Powód A. W. (1) w pozwie wniesionym przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. w W. ( (...)) domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z 7 października 2011 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Szczecinku z 16 listopada 2011 roku w sprawie I Co 2779/11. W uzasadnieniu pozwu podniósł, że sporna wierzytelność dotyczy kredytu inwestycyjnego z 30 września 2009 roku, zaciągniętego przez (...) sp. z o.o. na zakup samochodu ciężarowego. Powód wskazał, iż w listopadzie 2011 roku przestał być udziałowcem ww. spółki i nie ma wpływu na jej politykę finansową, stąd też egzekucja powinna być prowadzona z majątku tej spółki.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że podniesione przez powoda okoliczności nie stanowią przesłanek pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. W szczególności dotyczy to twierdzeń A. W. (1) w zakresie wystąpienia ze spółki (...). Skoro bowiem powód udzielił poręczenia wekslowego spornego kredytu, to odpowiada osobiście za jego spłatę, solidarnie z (...) sp. z o.o.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie I Wydział Cywilny oddaliło powództwo, w pkt 1. W pkt 2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego, kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ustaleniach prawnych:

Dnia 30 września 2009 roku (...) Sp. z o.o. w S. zawarła z (...) umowę kredytu (...) Nr (...). Na jej podstawie pozwany udzielił spółce (...) kredytu w kwocie 495.000 zł na zakup samochodu ciężarowego marki M. (...). Umowę, jako prokurent spółki (...), podpisał powód. Zgodnie z § 18 pkt 4 i 5 umowy, spłata kredytu została zabezpieczona m.in. przez weksel in blanco kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową oraz poręczeniem wekslowym A. W. (1).

Działając w imieniu spółki powód złożył podpis pod deklaracją wystawcy weksla własnego niezupełnego. Zgodnie z pkt 2 deklaracji wekslowej, pozwany miał prawo wypełnić weksel w każdym czasie na sumę wekslową odpowiadającą zadłużeniu spółki (...) wobec (...) z tytułu udzielonego kredytu łącznie z odsetkami, prowizją i kosztami oraz weksel ten opatrzyć datą płatności według własnego uznania. Równocześnie powód złożył deklarację poręczyciela w/w weksla własnego niezupełnego, w której oświadczył, że udziela poręczenia wekslowego za zobowiązania (...) sp. z o.o., występującej w charakterze wystawcy weksla własnego, na dowód czego złożył podpis jako poręczyciel za wystawcę (pkt 1). W pkt 2 deklaracji wskazano, iż powód wyraża zgodę na treść złożonej deklaracji, zaś jego zobowiązanie jako poręczyciela weksla ograniczone jest do kwoty 990.000 zł. W razie wypełnienia weksla pozwany był zobowiązany do zawiadomienia poręczyciela o terminie zapłaty, analogicznie jak wystawcę. Ponadto powód złożył pisemne oświadczenie o poddaniu się na rzecz pozwanego egzekucji świadczeń pieniężnych prowadzonych na podstawie tytułu egzekucyjnego, jako reprezentant spółki (...) i jako poręczyciel wekslowy. Zgodnie z tymi oświadczeniami, (...) mógł wystawić bankowy tytuł egzekucyjny do kwoty zadłużenia wynoszącej 990.000 zł i w terminie do 1 września 2016 roku wystąpić do właściwego sądu o nadanie klauzuli wykonalności.

W piśmie z 8 grudnia 2010 roku, z uwagi na zaległości w spłacie kredytu, (...) wypowiedział umowę kredytową nr (...) z dnia 30 września 2009 roku i wezwał spółkę do spłaty całości należności z tytułu wykorzystanego kredytu w terminie 30 dni od dnia następnego po doręczeniu wypowiedzenia. Pismo doręczono powodowi 13 grudnia 2010 roku, zaś (...) sp. z o.o. – 14 grudnia 2010 roku.

W piśmie z 30 maja 2011 roku (...) wezwał spółkę (...) do zapłaty w terminie 7 dni od daty doręczenia należności głównej w kwocie 334.300 zł, odsetek za okres od 1 października 2010 roku do 30 maja 2011 roku w kwocie 38.738,95 zł, dalszych odsetek od 31 maja 2011 roku wedle zmiennej stopy procentowej wynoszącej na dzień 30 maja 2011 roku 23% w stosunku rocznym, a także należności z tytułu opłat, prowizji i opłaty za monit. Pismem z 6 czerwca 2011 roku, pozwany zawiadomił powoda jako poręczyciela weksla in blanco o uzupełnieniu weksla i wypełnieniu go na kwotę 378.181,62 zł z terminem płatności na dzień 22 czerwca 2011 roku oraz wezwał go do wykupu weksla. Do pisma załączono uwierzytelniony odpis weksla.

Wobec faktu, że kredytobiorca nie spłacił wymagalnego świadczenia, pozwany na podstawie art. 96 prawa bankowego wystawił przeciwko dłużnikom solidarnym tj. spółce (...) (jako kredytobiorcy) i pozwanemu (jako poręczycielowi wekslowemu), bankowy tytuł egzekucyjny nr (...). W tytule tym wskazano, że (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na podstawie ksiąg (...) SA stwierdza, że na dzień 7 października 2011 roku figuruje w nich wymagalne zadłużenie dłużników solidarnych:

1. (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. z tytułu umowy kredytu (...) nr (...) w walucie polskiej z dnia 30 września 2009 roku, zmienionego Anekssem nr (...) z dnia 20 grudnia 2010 roku, udzielonego w kwocie 495.000 zł przez (...) SA Oddział (...) w B.;
2. A. W. (1) z tytułu poręczenia wekslowego w/w wierzytelności.

Wskazano, że na wymagalne zadłużenie składają się:

- 1) należność główna w wysokości: 334.300 zł,
- 2) odsetki za okres od 1 października 2010 roku do 7 października 2011 roku w wysokości 67.223,14 zł,
- 3) opłaty i prowizje w wysokości 398,60 zł,

zaś dalsze należne odsetki od dnia 8 października 2011 roku naliczane są od kwoty 334.300 zł w wysokości 24 % w stosunku rocznym.

Następnie, pozwany wystąpił z wnioskiem z dnia 7 października 2011 roku o nadanie ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

Postanowieniem z 16 listopada 2011 roku, Sąd Rejonowy w Szczecinku, w sprawie I Co 2779/11, nadał tytułowi egzekucyjnemu nr (...) z dnia 7 października 2011 roku, wystawionemu przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. na podstawie ksiąg bankowych, a dotyczącemu umowy nr (...) z dnia 30 września 2009 roku, klauzulę wykonalności względem dłużników - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. oraz A. W. (1) do kwot wyliczonych w tytule egzekucyjnym oraz do dalszych odsetek przypadających od tych kwot zastrzegając, że odpowiedzialność dłużników ograniczona jest do kwoty 990.000 zł.

Na mocy umów sprzedaży udziałów z 10 czerwca 2010 roku i 10 listopada 2011 roku powód sprzedał na rzecz G. P. łącznie 100% udziałów w spółce (...).

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wskazał, iż powód w przedmiotowej sprawie domagał się uchylecia tytułu wykonawczego na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. podnosząc, że od listopada 2011 roku przestał być udziałowcem spółki (...), stąd też nie miał wpływu na jej politykę finansową. Ponadto jak wskazał Sąd I instancji powód zarzucił, iż należyte działania komornicze wobec ww. spółki mogły doprowadzić do zabezpieczenia roszczeń pozwanego, a prowadzenie pełnej księgowości przez spółkę ułatwiałoby bowiem komornikowi prowadzenie egzekucji z jej majątku. Sąd I instancji podniósł nadto, iż na rozprawie 26 listopada 2014 roku powód dodatkowo wskazał, iż brak możliwości spłaty zobowiązania wobec pozwanego wynikał z zaniechania spłaty na rzecz (...) sp. z o.o. przez inną spółkę. W ocenie Sądu I instancji twierdzenia powoda okazały się niezasadne.

Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu, iż zgodnie z treścią art. 151 § 4 k.s.h., wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiadają za zobowiązania spółki. Jak wskazał Sąd I instancji, zasada nieodpowiedzialności wspólników w spółce może natomiast zostać zmodyfikowana, na przykład przez pełnienie funkcji w spółce, wprowadzenie odmiennych zasad odpowiedzialności przyjętych bezpośrednio w Kodeksie spółek handlowych lub w przepisach szczególnych. Mając powyższe na uwadze Sąd pierwszoinstancyjny podniósł, że kwestia posiadania, bądź wyzbycia się przez powoda udziałów w spółce (...), nie ma żadnego znaczenia dla zakwestionowanego w niniejszym

procesie tytułu wykonawczego. Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że solidarna odpowiedzialność powoda za zobowiązanie spółki wynikające z umowy kredytu (...) Nr (...) z 30 września 2009 roku jest wywodzona z poręczenia wekslowego (§ 18 pkt 4 i 5 umowy).

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy w Koszalinie wskazał, iż jak wynika ze złożonej do akt sprawy kopii uwierzytelnionego odpisu weksla, na jego odwrocie znajduje się podpis powoda, obok wyrazu „poręczam”. Nadto, Sąd pierwszoinstancyjny wskazał, że do akt sprawy złożono także deklarację wekslową, w której w pkt 1 wprost wskazano, iż powód udziela poręczenia wekslowego za zobowiązania spółki (...). Odpowiedzialność powoda za zobowiązanie spółki wynikające z umowy kredytu, jako poręczyciela wekslowego, nie budzi tym samym żadnych wątpliwości w ocenie Sądu I instancji. Ponadto, Sąd Okręgowy wskazał, że powód w istocie nie kwestionował odpowiedzialności spółki (...) za zobowiązanie wynikające ze znajdującej się w aktach sprawy umowy kredytu. Jak podniósł Sąd pierwszoinstancyjny stosownie do art. 32 ustawy – Prawo wekslowe, poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył.

Zdaniem Sądu Okręgowego A. W. nie poparł także swoich zarzutów żadnym materiałem dowodowym, za wyjątkiem aktualnego odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego dotyczącego spółki (...), czy umów zbycia udziałów – co jak już wyżej wskazano, nie miało w ocenie Sądu znaczenia dla oceny zasadności powództwa. Jak wskazał Sąd I instancji, pozwany bank w odpowiedzi na pozew wyjaśnił podstawy oraz okoliczności powstania odpowiedzialności spółki (...), jak i osobiście samego A. W. (1). Na poparcie swego stanowiska przedstawił dokumenty dotyczące zawarcia umowy kredytu (...) Nr (...) przez spółkę (...), wystawienia weksla własnego in blanco przez tego kredytobiorcę oraz udzielenia poręczenia wekslowego przez powoda we własnym imieniu, nadto dokumenty wezwań do zapłaty, wypełnionego weksla in blanco, a wreszcie również przedmiotowego bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) wystawionego 7 października 2011 roku oraz postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinku z 16 listopada 2011 roku w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. Jak wskazał Sąd Okręgowy wskazany bankowy tytuł egzekucyjny stwierdza solidarne zobowiązanie (...) sp. z o.o. w S. (z tytułu umowy kredytu (...) Nr (...)) oraz A. W. (1) (z tytułu poręczenia wekslowego ww. wierzytelności). W ocenie Sądu I instancji wymienione dowody z dokumentów, w powiązaniu z rozważaniami dotyczącymi odpowiedzialności powoda, jako poręczyciela wekslowego, nie pozostawiają wątpliwości, co do osobistej odpowiedzialności A. W. (1) względem pozwanego banku z tytułu braku spłaty rzezczonego kredytu. W ocenie Sądu I instancji powyższa konkluzja oznacza również, że podstawy skutecznego zarzutu opartego na art. 840 § 1 k.p.c. nie może stanowić skierowanie przez wierzyciela egzekucji do majątku poręczyciela wekslowego, w tym także w sytuacji, gdy skuteczna egzekucja mogłaby zostać przeprowadzona z majątku spółki.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, iż należy jednak zważyć, że powyższe twierdzenie powoda, w zakresie majątku posiadanego przez spółkę, nie zostały choćby tylko uprawdopodobnione. Ponadto, Sąd pierwszoinstancyjny dodał, iż poręczyciel wekslowy, który zapłacił za weksel, ma natomiast regres przeciwko osobie, za którą poręczył. Oznacza to w jego ocenie, że po zapłacie spornego zobowiązania, powód będzie uprawniony do dochodzenia roszczenia przeciwko wystawcy weksla własnego tj. (...) sp. z o.o. w S..

Z powyższych względów, wobec oczywistej bezzasadności argumentacji powoda w aspekcie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, powództwo w ocenie Sądu I instancji podlegało oddaleniu, o czym orzekł w pkt 1 wyroku.

Na marginesie Sąd I instancji wskazał, że do korzystnego dla powoda rozstrzygnięcia nie mogła samoistnie prowadzić informacja powołana przez pełnomocnika pozwanego na rozprawie 26 listopada 2014 roku, iż (...) S.A. zawarł umowę cesji spornej wierzytelności na rzecz innego podmiotu. W ocenie Sądu Okręgowego w Koszalinie wprawdzie powództwo wytoczone na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. można też oprzeć na twierdzeniu, że nastąpiła zmiana wierzyciela, jednak powód oparł swoje żądanie na zgola innych zarzutach, kwestionując możliwość egzekwowania od niego spornej wierzytelności, jako poręczyciela wekslowego oraz podnosząc, iż sposób postępowania pozwanego stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Nadto, jak wskazał Sąd Okręgowy, powód także po informacji wskazanej przez pełnomocnika pozwanego, nie zmodyfikował podstawy roszczenia oraz nie powołał nowych wniosków dowodowych, pomimo uprzedzenia go przez o możliwości zamknięcia rozprawy. Nadto Sąd I instancji wskazał, iż warunkiem koniecznym dla wygaśnięcia wierzytelności na skutek cesji, musiałoby być ustalenie, iż umowa taka została skutecznie zawarta. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, na gruncie niniejszej sprawy nie było to możliwe, skoro żadna

ze stron nie zgłosiła wniosków dowodowych, które pozwoliłyby na ustalenie, czy umowa taka została po pierwsze w ogóle zawarta, a po drugie – czy w wyniku jej zawarcia doszło w rzeczywistości do zmiany wierzyciela.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, powód nie kwestionował autentyczności przedłożonych przez pozwanego do akt sprawy dowodów z dokumentów, stąd też zostały one zaliczone w poczet materiału dowodowego sprawy. Natomiast zdaniem Sądu I instancji twierdzenia powołane przez powoda w toku przesłuchania nie mogły stanowić podstawy pozbawienia wykonalności spornego tytułu wykonawczego, a w szczególności, okoliczność czy powód dołożył należytej staranności przy podpisywaniu poręczenia wekslowego, jak i zapoznaniu się z jego konsekwencjami, nie ma żadnego znaczenia dla jego odpowiedzialności jako poręczyciela wekslowego. Sąd Okręgowy wskazał również, iż pominął dowód z przedłożonej przez powoda deklaracji z 31 marca 2011 roku, albowiem dokument ten również nie miał żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Odpowiedzialność poręczyciela wekslowego nie jest bowiem uzależniona od winy takiego poręczyciela, czy też trudności w spłacaniu przez kontrahentów dłużnika wekslowego wymagalnych zobowiązań.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku wywiodła strona powodowa zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego przez nie wskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz błędną interpretację stanu faktycznego, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku.
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art.: 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 278 § 1, 327 § 1, 328 § 2, 840 § 1 pkt. 2 Kodeksu postępowania cywilnego oraz ogólnych zasad postępowania, które to naruszenie miało wpływ na treść orzeczenia.

Mając na uwadze tak sformułowane zarzuty apelacyjne skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa,
2. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, iż błędnie Sąd Okręgowy przyjął, iż powoływane przez powoda w pozwie okoliczności nie stanowią podstawy do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego wskazanego w pozwie.

W ocenie powoda Sąd dopuścił się w tym zakresie niestaranność w zakresie rozpatrywanej sprawy oraz dopuścił się błędnie nie zastosował właściwych przepisów prawa materialnego do rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto, powód wskazał, iż Sąd Okręgowy błędnie ustalił stan faktyczny sprawy. Ponadto, powód wskazał, iż Sąd I instancji w jego sprawie nie uwzględnił nadużycia prawa, o którym mowa w art. 5 k.c., a co jego zdaniem powinno mieć miejsce, skoro problemy powoda, który jest człowiekiem uczciwym, wynikają z łatwowierności powoda i braku doświadczenia życiowego oraz działania w ramach zaufania do współników, na uczciwość i rzetelność których powód liczył.

W dalszej części uzasadniania powód wskazał, iż orzeczenie zasługuje na uchylenia z tego względu, iż zobowiązanie jego wobec pozwanego (...) S.A. wygasło, w skutek cesji wierzyciela dokonanej przez pozwanego.

Jednocześnie powód wskazał, iż nie zgadza się z argumentacją Sądu I instancji, iż warunkiem koniecznym dla wygaśnięcia wierzyciela na skutek cesji, musiałoby być ustalenie, iż umowa taka została skutecznie zawarta. Zdaniem powoda Sąd prezentując takie stanowisko naruszył m.in. zasadę kontrydiktoryjności wyrażoną w art. 232 k.p.c. W ocenie skarżącego Sąd budzące wątpliwości, co do złożonego przez pełnomocnika wierzyciela oświadczenia, mógł rozwiązać przez odroczenie rozprawy i zobowiązując wierzyciela do przedłożenia umowy. Konkludując powód

wskazał, iż utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia spowodowałoby, iż powód miałby zobowiązania wobec dwóch podmiotów tj. wobec (...) S.A. oraz wobec obecnego, który nabył sporną wierzytelność.

Ponadto powód wskazał, iż powołany w pkt 2 apelacji wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji zmierza do ewentualnego ustalenia, czy pozwany zawarł umowę cesji spornej wierzytelności na rzecz innego podmiotu. Chociaż w ocenie powoda wobec oświadczenia pełnomocnika pozwanego, okoliczność ta została udowodniona.

Na marginesie skarżący wskazał, iż Sąd I instancji doręczając powodowi występującemu w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego odpis wyroku wraz z uzasadnieniem nie pouczył go o prawie i terminie zaskarżenia doręczonego wyroku.

Na rozprawie apelacyjnej powód zmodyfikował wnioski apelacji i wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

Pozwany (...) SA wniósł o oddalenie apelacji, a w przypadku jej uwzględnienia- o nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona w całości. Chociaż ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w Koszalinie są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne, to w świetle dodatkowego zarzutu, wyartykułowanego przez powoda dopiero w apelacji, tj. wygaśnięcia wierzytelności pozwanego wskutek przeniesienia tejże w drodze przelewu na inny podmiot, ustalenia te należy uzupełnić o ustalenie, że wierzytelność, na podstawie której został wystawiony tytuł wykonawczy została przeniesiona na (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (...) z siedzibą w W. na podstawie umowy z dnia 27 czerwca 2014r. Sąd Apelacyjny okoliczność tę uznał za przyznaną, na podstawie art. 229 kpc przyjmując, że nie wymaga ona dowodu. Przyznanie przeniesienia wierzytelności objętej tytułem wykonawczym na inny podmiot nie budzi nadto wątpliwości w świetle dokumentu złożonego przed Sądem Apelacyjnym postaci zawiadomienia powoda o umowie przelewu z dnia 18 czerwca 2015r (k. 206 akt).

To właśnie to dodatkowe ustalenie zgodnie z zarzutem podniesionym w apelacji sprawia, że podnoszona przez powoda kwestia przelewu wierzytelności przez pozwanego na inny podmiot również musiała doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Koszalinie. W procesie wytoczonym na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., opartym na twierdzeniu, że nastąpiła zmiana wierzyciela, w pełni dopuszczalne jest powoływanie się przez powoda na przelew wierzytelności i wykazywanie, że jego wierzytelność wobec konkretnego wierzyciela nie może być egzekwowana wskutek zmiany wierzyciela. Powództwo takie ma zapobiec sytuacji, w której mogą w obrocie prawnym funkcjonować dwa tytuły wykonawcze dotyczące tej samej wierzytelności, (bank bowiem jako cedent nadal dysponuje tytułem egzekucyjnym zaopatrzoną w klauzulę wykonalności), które to stanowisko należy uznać za utrwalone w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r., V CK 152/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1999r, I CKN 111/99). Zbycie wierzytelności, objętej tytułem wykonawczym, powoduje bowiem wygaśnięcie zobowiązania w rozumieniu przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., co uprawnia dłużnika do wystąpienia z powództwem opozycyjnym (por. J. Jankowski, komentarz do art. 840 k.p.c., w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do artykułów 730-1088, Wyd. C.H. Beck, Wyd. 1, 2013 rok, D. Zawistowski komentarz do art. 840 k.p.c., w: Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz, LEX 2012 rok).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że skoro zatem powód podniósł zarzut przekształcenia podmiotowego po stronie wierzyciela wskutek przelewu, to wyłącznie nabywca wierzytelności może być wobec tego obecnie uznawany za wierzyciela powoda, uprawnionego do prowadzenia ewentualnej egzekucji (oczywiście po uzyskaniu na swoją rzecz tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności). Chociaż powód zarzutu utraty przymiotu wierzyciela przez pozwanego nie podniósł w pozwie, to - w realiach niniejszej sprawy- nie stało to na przeszkodzie podniesieniu tego zarzutu później, w apelacji. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że artykuł 843 § 3 k.p.c. ogranicza możliwość zgłaszania zarzutów, które mogą stanowić podstawę powództw

przeciwegzekucyjnych, wprowadzając w tym zakresie prekluzję, której skutki wiąże z datą wniesienia pozwu. Po tej dacie powód traci możliwość powoływania nowej podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego w toczącym się już postępowaniu, o ile jednak mógł się na nie powołać w tej dacie. W innym przypadku zarzuty te nie korzystają z prekluzji. W niniejszej sprawie powód dowiedział się o przelewie dopiero na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd I Instancji, ponieważ dopiero na tej rozprawie pełnomocnik pozwanego złożył oświadczenie o dokonaniu przelewu. Jak wynikało z oświadczenia powoda, powód wcześniej zawiadomienia o przelewie nie otrzymał, co potwierdza także treść złożonego przed Sądem Apelacyjnym, a powołanego powyżej, z dnia 18 czerwca 2015r. Oznacza to, że fakt przelewu nie był powodowi znany w chwili wniesienia pozwu, a więc, że zarzut na tym fakcie oparty nie jest dotknięty prekluzją.

W zakresie możliwości dokonania własnych ustaleń przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie należy uzupełniająco wskazać na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02 (OSNC 2004, nr 1, poz. 7), w którym wyraźnie wskazano, że jakkolwiek postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia.

Reasumując powyższe, po skoro po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiła zmiana wierzyciela, skoro zarzut ten nie był na podstawie art. 843§ 3 k.p.c sprekludowany i skoro okoliczność ta powoduje wygaśnięcie zobowiązania powoda w stosunku do pozwanego wierzyciela, to wobec spełnienia przesłanki z art. 840§1 pkt 2 k.p.c. powód był uprawniony do tego, aby na zarzucie cesji wierzytelności oprzeć powództwo przeciwegzekucyjne, a że w świetle art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c spowodowało to wygaśnięcie zobowiązania w stosunku do pozwanego, należało zaskarżony wyrok na podstawie art. 386§ 1 k.p.c zmienić zaskarżony wyrok, i pozbawić wykonalności tytuł wykonawczy, wskazany przez powoda w pozwie.

Pozostałe podniesione w apelacji zarzuty nie mogły doprowadzić ani do zmiany, ani do uchylecia wyroku, ponieważ nie pozostawały w żadnym związku z przesłankami z art. 840§1 k.p.c. Powód podniósł w swojej apelacji cały szereg indyferentnych dla rozstrzygnięcia kwestii, takich jak to, że jest człowiekiem uczciwym, łatwowiernym, że przejawiał nadmierne zaufanie. Nie są to jednak kwestie, które wpływałyby na ocenę skuteczności udzielonego przez powoda poręczenia wekslowego na podstawie którego został wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny, następnie zaopatrzony w klauzulę wykonalności, ani na kwestię wygaśnięcia zobowiązania po jego powstaniu. Nie ma to żadnego znaczenia w niniejszej sprawie poza tym, że to wyłącznie powód ponosi skutki swojej decyzji w postaci udzielenia poręczenia wekslowego, również decyzji podjętych w warunkach działania w zaufaniu do innych współników. Niesłuszny okazał się zarzut naruszenia prawa przez Sąd I Instancji polegający na "tzw. pogwałceniu prawa", które powód definiuje jako błędne przyjęcie, że "istnieje norma prawna faktycznie nie istniejąca lub zaprzeczeniu istnienia normy prawnej faktycznie istniejącej". Powód nie wskazał jednak, istnienie jakiego przepisu wadliwie zanegował Sąd; art. 840§1 k.p.c, stanowiący zaś bezpośrednią podstawę orzekania w niniejszej sprawie, niewątpliwie istnieje. Wobec jednak orzeczenia zgodnie z żądaniem apelacji dalsze, szczegółowe omawianie nieuzasadnionych zarzutów, podnoszonych przez powoda, należy uznać za zbędne.

O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98§k.p.c w związku z § 6 pkt 7 oraz 12 ust 1 pkt 2a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia na rzecz pełnomocnika powoda kosztów procesu za obie instancje, jako, że pełnomocnik powoda zgłosił się w tym charakterze dopiero przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie.

Nie zaistniały również podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c i do odstąpienia od obciążania banku tymi kosztami- pozwany Bank nie wskazał na konkretne okoliczności, które miałyby przesądzić o konieczności zastosowania art. 102 k.p.c w niniejszej sprawie; Sąd Apelacyjny takich okoliczności nie dostrzegł, tym bardziej, że istniała możliwość uniknięcia ponoszenia tych kosztów poprzez skorzystanie przez stronę pozwaną z możliwości, jakie daje art. 101 k.p.c. Gdyby stało się to przed Sądem I Instancji, kiedy powód działał bez zawodowego pełnomocnika, koszty te w ogóle by nie powstały.

W związku z powyższym należało orzec jak w sentencji.

del. SSO Joanna Kitłowska-Moroz SSA Agnieszka Sołtyka SSA Eugeniusz Skotarczak